

Baboki – Formacja Nieżywych Schabuff

Gdzieś głęboko pod moimi
I twoimi powiekami
Tam gdzie czarów jest miasteczko
Spotkasz mnie
Jestem diabłem co się zowie
I z wiedźmami jestem w znowie
Nieźle bawię się
Na podniebnym szlaku koni
Falujących morskich traw
Każdy pragnie mieć marzenie
Czemu nie
Mimo błahej tak tęsknoty
Palą mnie przyziemne cnoty
By nastraszyć cię
Posłuchaj i śpij
Bo nie ma baboków
Jestem ja i ty
Tylko ja i ty
I choć głaszczę cię nocami
Pod twoimi powiekami
Robię psoty same bzdury
Przecież wiesz
Że mój świat jest taki mały
Czemu tak wytrzeszczasz gały
Ja naprawdę bardzo kocham cię
Posłuchaj i zaśnij
Posłuchaj i śpij
Bo nie ma baboków
Jestem ja i ty
Tylko ja i ty
Posłuchaj i zaśnij
Posłuchaj i śpij
Bo nie ma baboków
Jestem ja i ty
Tylko ja i ty
Posłuchaj i zaśnij //

Posłuchaj i śpij
Bo nie ma baboków
Jestem ja i ty
Tylko ja i ty
Ja i ty
Ja i ty



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych